

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. BRATA ALBERTA W BUSKU-ZDROJU
NR 191 KWIECIEŃ 2018 ROK



Życzymy wszystkim na Wielkanoc:

- żeby nie dawali się ponieść nastrojom tłumów i jednego dnia nie wołali "hosanna a drugiego "ukrzyżuj",*
 - żeby wycofując się w przekonaniu, że Jezus przegrał, nie dziwili się, kiedy spotkają Go na drodze,*
 - żeby, jeśli źle się czują przytłoczeni wspomnieniami popełnionego zła, nie poddawali się rozpacz, lecz jak Piotr zaufali miłosierdziu,*
 - żeby nie szukali Jezusa wśród umarłych*
- ON JEST WŚRÓD ŻYJĄCYCH. ALLELUJA !**

NAD JEZIOREM

Po Zmartwychwstaniu Panie, poszliśmy na Twoje wezwanie

Do Galilei. Naprawdę nie było w nas wiele nadziei

Wszyscy nad Genezaret sławnym jeziorem starym
Bezradnie przycupnęli

Czy chcieliśmy być razem? Nikt nie rozpałił od razu
Nawet ogniska. To wszystko
A też najprostszej potrawy
Nikt nie miał na to spotkanie

Dlaczego? Czy wielkie sprawy
Umarły przed Zmartwychwstaniem
I nic się nowego nie stanie?

Bo co jest z Jego ciałem
Zmartwychwstał? Czy tak się zdawało
Śmierć z życiem się poplątała?

Samotni. Milczeli. Siedzieli

A On szedł radośnie. Bardzo Ludzki i Wieczny
Niósł smaczną rybę żeby na spotkaniu
Radować się wspólną pieśnią i ryby smakowaniem
Bo wrócił do nas, do swoich. Wołał.
Obudźcie się wreszcie
Upieczcie na ogniu rybę. Jestem. Nie gapcie się na mnie
Bez myśli bez wspomnienia w strachu niezrozumienia
Nie lękajcie się. Ciescie.

Ernest Bryll



ROZWAŻANIA NA WIELKI TYDZIEŃ

Jak dobrze przygotować się do Wielkiego Tygodnia?

Przygotowaniem do Wielkiego Tygodnia jest w większości Wielki Post. Od piątej niedzieli, dawniej nazywanej Niedzielą Męki Pańskiej – to czas pokuty i nawrócenia. Ten czas ma nas przygotować do obchodów najważniejszego święta chrześcijańskiego – Triduum Paschalnego. Wielki Tydzień jest wejściem w przeżywanie męki razem z Chrystusem. Wspominamy uroczysty wjazd do Jerozolimy – z jednej strony ogłoszenie Chrystusa wybawicielem, z drugiej – dostrzeżenie tego, co On czuje. Patrzy na tłumy, ale nie cieszy się z nimi. Chrystus wie, że ci sami ludzie za kilka dni będą krzyżać „Na krzyż z Nim!”. Trzeba stanąć po stronie Chrystusa i zobaczyć ten triumf jako coś pozornego. Prawdziwy triumf rozegra się dopiero w Wielki Piątek. Triumf według zupełnie innej logiki – innej niż logika tłumy. Należy sobie uświadomić to, z czego musimy być wybawiony. Jest to celebrowanie – przeżywanie w ramach rytuału wydarzeń z historii zbawienia. Każda msza

św. jest wspomnieniem i uobecnieniem męki Chrystusa – Jego śmierci i zmartwychwstania. Wielki Tydzień, a w szczególności Święte Triduum Paschalne daje nam szansę przeżywania wraz z Chrystusem tego, co działo się godzina po godzinie 2000 lat temu w Jerozolimie. Chodzi o przeżywanie w rytualne, obrzędzie.

Wielki Tydzień to nie tylko Święte Triduum Paschalne – choć przede wszystkim, ale to także poniedziałek, wtorek...

Wielki Tydzień jest tak skonstruowany, że dzień po dniu jest celebrowane to, co wydarzyło się w ostatnim tygodniu życia Chrystusa. Zanim się rozpocznie Wielki Czwartek – będziemy wspominali ucztę w Betanii, wspominali także to, co Chrystus mówił w świątyni, zdradę Judasza, naradę arcykapłanów. Wielki Czwartek kończy się przy zachodzie słońca. W Biblii liczymy czas od wieczora do wieczora. „Tak upłynął wieczór i poranek, dzień pierwszy” – mówi Pismo przy stworzeniu świata. To znaczy, że w Wielki Czwartek wieczorem celebруем już wielki Piątek. Natomiast w Wielki Piątek, po śmierci Chrystusa – celebujemy Wielką Sobotę. Dlatego też w nocy w Wielką Sobotę spotykamy się i celebujemy zmartwychwstanie.

Jakie wydarzenie Wielkiego Czwartku jest szczególne?

To, co dzieje się w Wielki Czwartek najważniejszego to Msza Krzyżma w katedrze. W diecezji biskup spotyka się ze wszystkimi księżmi. Podczas tej mszy następuje poświęcenie olejów, które będą potrzebne do namaszczenia chorych, namaszczenia chrzcielnego, namaszczenia święceń. Wielki Czwartek to dzień, w którym księża przypominają sobie, że są ustanowieni jako szafarze łaski. Ich zadaniem jest udzielać sakramenty łaski, a nie dawać je z łaski.

Co dzieje się wieczorem?

Wieczorem, kiedy zaczynamy Wielki Piątek celebujemy uroczystą mszę św. Wieczerzy Pańskiej – wspomnienie ustanowienia Eucharystii. W ten wieczór Chrystus zrobił wiele rzeczy: po pierwsze ustanowił Eucharystię. Powiedział: „To czyńcie na Moją pamiątkę”. To zdanie możemy sobie przetłumaczyć: „Pamiętajcie o Mnie w ten sposób”. Chrystus prosi o pamięć i chce, aby uczniowie zachowali tę pamięć poprzez przyjmowanie komunii.

Jak się do tego przygotować?

Trzeba być gotowym aby przyjąć komunię. Często o tym zapominamy. Nie idziemy na mszę św., bo coś wypadło, coś okazało się ważniejsze... Wielki Czwartek jest takim dniem, w którym powinniśmy sobie przypomnieć, że Chrystus zanim umarł – poprosił o pamięć. Skandalem byłoby nie przyjąć komunii św. w Wielki Czwartek. W dzień, kiedy bezpośrednio wspominaliśmy i celebujemy to wielkie wydarzenie.

Tego wieczoru Chrystus pochyla się nad uczniami, myje im stopy...

Myje stopy i daje im nowe przykazanie. Mała Teresa powiedziała, że nowość tego przykazania polega na drugiej jego części – „Jak Ja was umiłowałem”. Chrystus daje wzór tej miłości właśnie przez obmycie stóp.

Daje przykazanie, ale pozostawia wybór...

Nie można nikomu kazać kochać. I nie można nikomu dać przykazania aby kochał. To by było bez sensu. Nikogo nie można zmusić do miłości. Chrystus robi coś bardzo sensownego – najpierw daje doświadczyć miłości – przez obmycie stóp. Staje się sługą. Myje stopy każdemu, indywidualnie. I dopiero kiedy daje doświadczyć tej miłości, mówi aby kochali się wzajemnie tak jak On ich pokochał. **Kończy się Ostatnia Wieczerza, przechodzimy do ciemnicy...**

Po zakończonej wieczerzy Jezus poszedł z uczniami za potok Cedron. Poszedł do Getsemani i każdy z nas to wie, ale trzeba sobie uświadomić, że Chrystus wychodzi podczas święta – w czasie, kiedy żydowscy pielgrzymi podróżowali na Paschę, aby w swoim gronie spożyć świąteczną wieczerzę w stolicy Izraela. Chrystus opuszcza miasto. Nikt z Żydów nie postąpiłby w taki sposób. On wychodzi poza Jerozolimę, a tym samym przekracza to, co znane, kochane, upragnione. Wychodzi z tego wszystkiego. Zaczyna się Jego agonia czyli walka o zbawienie ludzi.

Co znaczy być w ciemnicy razem z Chrystusem?

Być razem z Chrystusem w ciemnicy to naśladować Piotra, Jakuba i Jana. Tylko nie naśladować ich we śnie, ale w czuwaniu. Być z Chrystusem podczas Jego walki, kiedy opuszcza miasto i przygotowuje się do ponownego wjazdu do Jerozolimy – nie jako triumfator, ale jako Ten, który jest najbliższym krewnym każdego człowieka – obarcza się jego winą i śmiercią. Do tego trzeba się przygotować, dlatego czwanie w ciemnicy jest bardzo, bardzo ważne – aby dobrze przeżyć Wielki Tydzień.

Zdarza się, że nie mamy czasu aby być w kościele dłużej. Wejdziemy na chwilkę, może w pośpiechu...

Oczywiście, że są osoby, które tak zrobią. Powiem tak – liturgia nie jest dla wszystkich tym samym. Jest dla tych, którzy chcą żyć według tego, co mówi Apokalipsa, która opisuje uczniów Jezusa mówiąc, że to są ci, którzy poszli za Nim dokądkolwiek Ten idzie. Liturgia Wielkiego Tygodnia i Świętego Triduum Paschalnego daje możliwość, aby pójść z Chrystusem dokądkolwiek On idzie. Krok za krokiem. Jeśli ktoś chce być pośród uczniów Chrystusa – ma szansę. Każdy z nas ma szansę stać się kimś innym. Szymon z Cyreny wracał z pracy, przechodził akurat drogą krzyżową, ale nic go to nie interesowało. Niektórzy z nas zostaną „pochwyceni”, by przejść kilka staj drogi Pana. Może być ktoś taki, kto dowie się o tym, co się działo w Jerozolimie dopiero w niedzielę. Liturgia przez to, że jest rozciągnięta na trzy dni – daje możliwość zajęcia adekwatnego – w stosunku do swojego rozwoju wewnętrznego – miejsca w ramach tych wydarzeń.

Czyli wybór należy do nas...

Albo zajmujesz miejsce ucznia, który idzie za Nauczycielem dokądkolwiek On idzie. Jesteś na wzór Jana czy Marii Magdaleny – którzy towarzyszą Chrystusowi podczas przesłuchania, drogi krzyżowej i pod krzyżem. Są też świadkami pogrzebu. Możesz być kimś, kto wpadnie na chwilkę – na wzór Piotra czy innych apostołów, którzy pochowali się po kątach. Możesz być kimś, kto ot tak minie krzyż w Wielki Piątek, bo wypada, bo coś ważne-

go się stało. Wiele ludzi przyjdzie do kościoła tylko po to, aby poświęcić jajka. Liturgia jest bezkompromisowa. Dokładnie wskazuje miejsce takich ludzi. Mówi: „To nie są uczniowie”. To są ci, którzy przyszli poświęcić jajka. To są ci, którzy przeszli gdzieś obok grobu. Zobaczyli, że jest krzyż, że jest jakiś ruch w mieście, ale nie obchodzi ich to, co się stało.

To o czym teraz mówimy można trochę porównać do drogi krzyżowej choćby ulicami naszych miast. Widzimy ludzi, którzy są zaskoczeni. Jakby chcieli powiedzieć: „Po co to całe przedstawienie? Co takiego się dzieje?”

Dokładnie tak. W takich wydarzeniach jak liturgia Świętego Triduum Paschalnego dokonuje się podział – na tych, którzy są zaangażowani i tych, którzy nie są zaangażowani. To nie jest podział, którego ktokolwiek dokonuje poza każdym człowiekiem indywidualnie. Nikt nie skazuje mnie na to, że jestem poza Kościołem. To ja jestem tym, który wybiera miejsce. Eucharystia jest momentem sądu. Nie jest tylko momentem uczy, ofiary, przyjęcia komunii. Jest też momentem sądu. Jeśli przyjmuję Najświętszy Sakrament i przyjmuję Go z czystym sercem – faktycznie jestem włączony w komunie z Chrystusem i Bogiem Ojcem przez Ducha. Jeśli tego nie zrobię – stoję na zewnątrz. Nikt mnie tam nie stawia na siłę.

Powróćmy do Liturgii Wielkopiątkowej. Choć tego dnia w kościele jest cisza, nie słyhać organów, dzwonek... Coś można usłyszeć w tej ciszy?

Przede wszystkim boski lament. Współcześnie rzadko odprawiany obrzęd, ale obecny w pieśni „Ludu, mój ludu...”. Boski żal wypowiedziany do Jerozolimy, do Izraela. Wielki Piątek jest przejmującą liturgią. Przychodzimy w ciszy, upadamy na twarz – przede wszystkim kapłan z asystą, ale każdy z nas klęka. Liturgia powinna zaczynać się około godziny trzeciej popołudniu – kiedy Chrystus oddał życie. Odpowiadamy na to milczeniem. Następnie słuchamy rozważania Męki Pańskiej zapisane przez św. Jana. Adorujemy Krzyż, który jest znakiem zbawienia. Wobec niego śpiewamy „Święty Boże, Święty Mocny...”. W ciszy boskiej śmierci Chrystusa Pana wspominamy dwie rzeczy na raz – po pierwsze to, że oddał swojego Ducha, bo nikt Mu nie zabrał życia, On je sam oddaje za każdego z nas. Po drugie – widać i słyhać ogrom niesprawiedliwości. Śmierć Bożego Syna jest najbardziej niesprawiedliwym wydarzeniem na świecie. Ktoś, kto jest całkowicie niewinny, ktoś, kto nikomu nic złego nie uczynił, ktoś, kto nie miał nawet pomysłu na grzech – staje się skazany, bestialsko zamordowany na krzyżu.

Dlaczego?

Dlatego, że był niewygodny. Nie było żadnego powodu, poza tym, że nie chcieli Go słuchać. Nie posłuchali Syna Bożego. To jest maksymalna niesprawiedliwość, ponieważ dotyczy najbardziej niewinnego. Jest to najbardziej absurdalny rodzaj skończenia Jego życia. Każda śmierć człowieka jest mniej niewinna – każdy człowiek jest jakoś obciążony winą. Chrystus się zła nie dopuścił. Jego śmierć jest całkowicie niezawiniona. Zarazem krzyk o niesprawiedliwości tonie w ciszy, milczeniu i pokoju Boże-

go Syna, który oddaje swojego ducha za tych wszystkich, którzy są winni. On jedyny, który nie zasłużył na śmierć – oddaje swoje życie i tym zwycięża nasze winy.

Jak przeżyć dobrze tę tajemnicę?

Najlepiej zastanowić się nad tym, co jest moim grzechem i co jest konsekwencją mojego zła, żeby ten grzech utopić w Bożym Miłosierdziu. Śmierć Pana dotyczy nas indywidualnie. Nie jest śmiercią za ludzi w ogólności ale za każdego indywidualnie. Paweł mówi w Liście do Galatów (2,20): Syn Boży (...) umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Trzeba nam odważyć się przyjąć śmierć Pana za mnie samego.

Przechodzimy do Liturgii Wielkosobotniej. Co się szczególnego dzieje tego dnia?

Żeby być precyzyjnym – w Wielką Sobotę nic się nie dzieje. To jest jedyny dzień w roku kiedy chrześcijanie nie celebrują liturgii mszy św. To jest dzień wielkiej ciszy. Wierzmy, że w Wielką Sobotę Chrystus ogłasza zbawienie tym wszystkim, którzy są zamknięci w otchłani – poczynając od Adama aż do tych wszystkich, którzy umarli przed Nim. Ogłasza im możliwość wyjścia z czyśćca do nieba. O tym mówi przejmująca homilia, którą czyta się tego dnia w brewiarzu.

Zapada zmrok, rozpoczyna się Wigilia Paschalna...

Wigilię Paschalną rozpoczyna nabożeństwo, które trwa kilka godzin. Najpierw następuje rozpalenie ognia, poświęcenie i wniesienie płomienia paschału do ciemnego kościoła. Ogień symbolizuje wieczność życia Syna Bożego. Paschał natomiast mówi o tym, że Chrystus zmartwychwstał. Uwielbienie Syna Bożego Zmartwychwstałego najpierw poprzez symbol tej woskowej świecy, później przez siedem czytań historii zbawienia. Od początku stworzenia, przez wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu, świadectwa proroków aż do czasów Chrystusa. Wreszcie – fragment Listu do Rzymian i ewangelia o zmartwychwstaniu Chrystusa, o pustym grobie. Nie jest to jeszcze spotkanie ze Zmartwychwstałym, ale doświadczenie pustego grobu. Myśmy się niestety przyzwyczaili do tego, że ktoś zmartwychwstał, ale to jest złudne przyzwyczajenie.

Przyzwyczajenie?

Proszę sobie wyobrazić, że asystuję przy czyjejś śmierci i widzę jak ktoś odchodzi. Jestem świadkiem tego, że lekarz zanotował godzinę zgonu. Jestem świadkiem również tego, że ciało zmarłego zostało zabrane do chłodnicy, włożone do trumny a później zasypane w grobie. Dwa dni później dowiaduję się o tym, że on zmartwychwstał... Trumna jest nienaruszona, grób jest nierozkopany, ale jego w tym grobie nie ma. To jest zderzenie z prawdą o zmartwychwstaniu. Nie jakieś wskrzeszenie, nie śmierć kliniczna, ale zmartwychwstanie! Ktoś, kto był martwy zaczyna żyć, ale nie tylko i wyłącznie życiem biologicznym, bo ono znowu kiedyś by się skończyło. On żyje życiem, którego nie znamy. To jest tak nieprawdopodobne wydarzenie, że na początku nawet uczniowie nie mogą w to uwierzyć, podobnie – Żydzi. I wielu ludzi nie chce uwierzyć w to, że mogło się stać coś tak niebywałego. Żeby ktoś umarł, później zmartwychwstał – więcej nie umiera.

Chrystus zmartwychwstały przychodził do swoich

uczniów, są przecież opisy spotkań z Jezusem...

Przez całą oktawę będziemy czytali wciąż nowe opisy spotkań ze Zmartwychwstałym. Na razie widzimy pusty grób. Kiedy Jan pisze o pustym grobie i to jest ciekawa rzecz w jego ewangelii – mówi o tym, że sam zobaczył płótna i uwierzył, że Chrystus zmartwychwstał. On wierzy, ponieważ widzi, że płótna są pozawijywane, nikt ich nie rozwiązywał. Jan zwracał też uwagę, że chusta jest w tym samym miejscu. Chusta była nasączona olejami, ale też krwią Chrystusa, ponieważ służyła do tego, aby obmyć Jego ciało, później – namaścić. Chusta pozostała w miejscu głowy. Jan zobaczył pusty grób, chustę i płótna i dlatego uwierzył.

Celebrujemy także liturgię chrzcielną...

W wielu kościołach coraz częściej celebruje się także chrzest dorosłych. Jest to zmartwychwstanie z grzechu do nowego życia. Odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne, uświadomiamy sobie, że z Chrystusem byliśmy pogrzebani, umarliśmy i w Nim także zmartwychwstajemy do nowego życia. Umieramy dla grzechu, żyjemy dla Boga. Po liturgii chrzcielnej następuje celebrowanie mszy św. Eucharystia zawsze jest wspomnieniem ofiary Chrystusa, tym razem – o wiele bardziej kładziemy akcent na to, że jest to ofiara wiecznie żywego Chrystusa, który już więcej nie umiera. Ofiarowuje siebie Bogu Ojcu, ale wiecznie żywy. Oddaje się Bogu Ojcu wraz ze swoim Kościołem, tymi, których wybawił od śmierci grzechu. Tę radość przeżywamy przyjmując komunię. Cieszymy się tym, że On wiecznie żywy daje mi udział w Swoim życiu.

Niedziela – to już tylko radość ze zmartwychwstania?

Często bywa tak, że msze św. w niedziele – zwłaszcza popołudniowe i wieczorne są bardzo smutne, dlatego, że wszyscy, którzy chcieli przeżyć radość ze zmartwychwstania – poszli na Wigilię Paschalną lub rezurekcyjną. To, co celebrujemy w Wigilię Paschalną jest rozciągnięte na osiem dni świętowania. Każdego dnia oktawy będziemy mówili o dniu zmartwychwstania. Trzeba nastawić się na długie świętowanie, aby niedziela nie była tylko odsypianiem. Jeśli dobrze przeżyjemy Wielki Post i Wielki Tydzień – siłą rzeczy radość paschalna będzie czymś, co na osiem dni spokojnie nam wystarczy.

Opracowała A.K

JUBILEUSZ MAŁŻEŃSTWA

21 stycznia, na Sumie, Państwo Anna i Bronisław Kaszowie dziękowali Panu Bogu za 60 lat małżeństwa.



WIZYTA KS. BISKUPA ANDRZEJA KALETY



W niedzielę 21 stycznia br. Uroczystą Sumę odprawił w naszej parafii ks. bp Andrzej Kaleta, pochodzący z Buska-Zdroju. Mogliśmy w ten sposób spotkać się z nowo wyświęconym ks. biskupem i modlić się w jego intencji.



Mszę św. koncelebrowali: ks. bp Marian Rojek z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, proboszczowie naszej parafii, ks. Prałaci Marek Podyma (obecny proboszcz) i Franciszek Berak (pierwszy proboszcz parafii), ks. Henryk Juszczak, salezjanin i misjonarz pochodzący z naszej parafii, ks. Marcin Rokita – ekonom Diecezji Kieleckiej, proboszczowie buskich parafii, ks. Kanonicy Tadeusz Szlachta i Marian Janik; ks. senior Kazimierz Furmańczyk oraz ks. Wasyl, grekokatolik.

Miriam

ŚDM W PANAMIE

Ruszyły spotkania ŚDM – jedź z nami lub dołącz do grupy wspierającej.

„Ten nowy etap naszej pielgrzymki przypada na rok, w którym zwołane jest Zgromadzenie Zwyczajne Synodu Biskupów na temat: „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. To dobry zbieg okoliczności (...) modlitwa i refleksja Kościoła będą skierowane na Was, ludzi młodych,

z pragnieniem zrozumienia, a przede wszystkim przyjęcia drogocennego daru, jakim jesteście dla Boga, dla Kościoła i dla świata (...) Postanowiliśmy, aby w tej drodze towarzyszył nam wzór i wstawiennictwo Maryi, młodej kobiety z Nazaretu, którą Bóg wybrał jako Matkę swego Syna. Idzie ona z nami ku Synodowi i Światowym Dniom Młodzieży w Panamie (...) Drodzy młodzi, Pan Jezus, Kościół, świat, oczekują także na waszą odpowiedź na wyjątkowe powołanie, jakie otrzymuje każdy w tym życiu! Kiedy zbliża się ŚDM w Panamie, zachęcam Was do przygotowania się na to nasze spotkanie z radością i entuzjazmem ludzi, którzy chcą wziąć udział w wielkiej przygodzie. ŚDM jest dla odważnych! Nie dla młodych, którzy szukają jedynie wygody i którzy wycofują się przed trudnościami. Drodzy Diecezjanie, bracia kapłani, siostry zakonne, rodzice i wychowawcy, a szczególnie Wy, drodzy młodzi! Odpowiedzmy z radością na zaproszenie Ojca Świętego i wspomóżmy ŚDM naszą modlitwą, cierpieniem i ofiarami. Jeśli to możliwe, pod opieką Maryi udajmy się na pielgrzymi szlak do Panamy”.

Papież Franciszek – Orędzie na XXXIII ŚDM

„Drodzy Diecezjanie, bracia kapłani, siostry zakonne, rodzice i wychowawcy, a szczególnie Wy, drodzy młodzi! Odpowiedzmy z radością na zaproszenie Ojca Świętego i wspomóżmy ŚDM naszą modlitwą, cierpieniem i ofiarami. Jeśli to możliwe, pod opieką Maryi udajmy się na pielgrzymi szlak do Panamy. 25 marca br. w Niedzielę Palmową pozostajmy w łączności z całym Kościołem powierzając Bogu ludzi młodych. W tym dniu ogarnijmy modlitwą także młodzież naszej diecezji. Pielgrzymka do Panamy wiąże się także z wielkimi wyrzeczeniami. Ludzie młodzi nie będą w stanie zorganizować odpowiednich funduszy. W imieniu organizatorów proszę, by w Niedzielę Palmową wesprzeć materialnie ofiarą zebraną do puszek młodzież diecezji kieleckiej wyjeżdżającą na ŚDM do Panamy. Niech ten dar będzie także naszym udziałem w przygotowaniach ŚDM w Panamie”.

Biskup Jan Piotrowski – Komunikat na ŚDM 2018

Drodzy młodzi Przyjaciele Jezusa!

Kochani darczyńcy i wspierający duchowo ŚDM!

Przed nami ŚDM w Panamie. W 2019 roku pielgrzymować będziemy wraz z innymi przedstawicielami młodzieży z całej Polski do Ameryki Środkowej. Będziemy dawać świadectwo naszej żywej wiary, a jednocześnie spłacać dług wdzięczności za ŚDM w Krakowie. Z pewnością wyjazd ten niesie ze sobą wiele wyrzeczeń. Po pierwszym spotkaniu z młodzieżą, która już zadeklarowała się do udziału w ŚDM Panama 2019, mogliśmy dostrzec wielką radość i chęć bycia w tym wyjątkowym miejscu jakim jest Panama. Chcą zawieść cząstkę siebie i swojego Kościoła lokalnego w którym wzrastają. Mają wiele ciekawych pomysłów, które chcą wykorzystać i dzielić się nimi z nami wszystkimi. Przez cały rok uczestniczyć będziemy w spotkaniach formacyjnych oraz duchowych przygotowań do ŚDM. Liczymy na modlitwę całej diecezji. ŚDM to wydarzenie całego Kościoła. Zachęcamy by każdego 22 dnia miesiąca (jest to data centralnego spotkania z Ojcem Świętym – 22 stycznia 2019) modlić się we wszystkich parafiach naszej diecezji w intencji ŚDM i młodzie-

ży całego świata. Nie ukrywam, że bez pomocy kapłanów, sióstr zakonnych, diecezjan, indywidualnych sponsorów i firm, młodzi ludzie nie będą w stanie udać się na pielgrzymi szlak. Ufamy, że nie zabraknie ludzi dobrej woli. Wielu z nas już dziś deklaruje chęć pomocy i wsparcia w codziennej modlitwie. Jest to największy dar wspólnoty Kościoła. Zapraszamy do wyjazdu tych, którzy się jeszcze nie odważyli podjąć decyzji by uczestniczyć w ŚDM. Niech ten czas przygotowań owocuje darami Ducha Świętego w naszym codziennym życiu. Matce Bożej, która jest przewodniczką ŚDM w Panamie, zawieramy przygotowujących się do wyjazdu, wszystkich darczyńców i organizatorów. Niech Bóg błogosławi młodzież całego świata.

Ks. Łukasz Zygmunt – Duszpasterz Młodzieży

Bardzo prosimy o wsparcie materialne ŚDM Panama 2019 – każda najmniejsza ofiara przeznaczona zostanie na pomoc wyjazdu młodzieży z diecezji kieleckiej.

Nr konta: PKO 76 1240 1372 1111 0010 4814 5801 Kuria Diecezjalna 25-025 Kielce, ul. Jana Pawła II 3 W tytule: ofiara na cele kultu religijnego ŚDM (kwotę można odpiścić od podatku)

25 LAT POSŁUGI DUSZPASTERSKIEJ KS. PROBOSZCZA



21 lutego minęło 25 lat posługi duszpasterskiej w naszej parafii Ks. Proboszcza Marka Podymy.

Mszę św. w intencji Ks. Proboszcza zamówili członkowie Wspólnoty Św. Brata Alberta.

155. ROCZNICA BITWY POD GROCHOWISKAMI

18 marca br., w 155. rocznicę Powstania Styczniowego i bitwy pod Grochówkami, dziękowaliśmy Panu Bogu za osobę uczestnika tej bitwy, Adama Chmielowskiego, św. Brata Alberta, patrona naszej parafii oraz prosiliśmy o Boże miłosierdzie dla powstańców poległych w walce o wolną Polskę. Modliliśmy się również za członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej Pułk Żuawów Śmierci obchodzących 18 marca Święto Pułku.

We Mszy św. uczestniczyli także kombatanci AK, zuchy ze Szkoły Podstawowej w Siesławicach i członkowie Grupy Teatralnej „Pegaz” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Busku-Zdroju.

Przywoływaniem wielkich wydarzeń historycznych i wielkich Polaków nasza parafia chce włączyć się w Nowennę przed 100-leciem odzyskania przez Polskę Niepod-



ległości. To dziękczynieniem za to, że Bóg dał naszemu narodowi licznych świętych i błogosławionych, którzy przyczyniali się do zachowania wiary w rodzinach i Narodzie oraz rzesze ludzi, przez wieki wiernych zawołaniu „BÓG-HONOR-OJCZYŻNA”. Przeżywając Nowennę będziemy również prosić Pana, aby zesłał na nas swego Ducha i przemieniał wszystkie sfery naszego życia osobistego, rodzinnego i społecznego.

Miriam

KATOLICKA PORADNIA RODZINNA W NASZEJ PARAFII

Poradnictwo rodzinne stanowi uprzywilejowaną dziedzinę apostołatu świeckich, zwłaszcza małżonków. Pierwsze Katolickie Poradnie Rodzinne w Polsce powstawały już na początku lat 50-tych. Są to instytucje grupujące specjalistów różnych dziedzin, służących pomocą rodzinie zgodnie z normami katolickiej etyki małżeńskiej oraz zasadami duszpasterstwa rodzin. Diecezjalna Poradnia Rodzinna w Kielcach oferuje bezpłatne porady psychologiczne, pedagogiczne, prawnicze i lekarskie w zakresie: pediatrii, neonatologii, naprotechnologii, ginekologii. Poradnia rodzinna w naszej parafii działa niezmiennie od kilkunastu lat, a prowadzona jest przez doradcę rodzinnego, posiadającego aktualną misję biskupa kieleckiego. Służy przede wszystkim narzeczonym i małżonkom, celem uczenia ich metod naturalnych planowania rodziny. W naszej diecezji propagujemy polską metodę objawowo-termiczną opracowaną przez doktor Teresę Kramarek. W kiosku parafialnym możemy nabyć broszurę jej autorstwa : „Rozpoznawanie okresowej płodności małżeństwa” oraz zeszyt ćwiczeń „Rozpoznawanie płodności” w opracowaniu diecezjalnych doradców rodzinnych w Kielcach – małżeństwa Teresy i Marka Czwartoszów jak również płytę DVD „Podstawy rozpoznawania płodności”, która w przystępny i niezwykle jasny sposób przedstawia praktykowanie metody objawowo-termicznej. Kuria Diecezjalna w Kielcach dba o kształcenie ustawiczne diecezjalnych doradców rodzinnych. Uczestniczą oni rokrocznie w kilkudniowych rekolekcjach w Centrum Spotkań i Dialogu w Skorzeszycach, na które zapraszani są specjaliści z dziedziny: ginekologii, neonatologii, naprotechnologii, psychologii, teologii rodziny, aby dzielić się swą wiedzą z zakresu medycyny oraz szeroko pojętej nauki w duchu katolickim. Wśród szerokiego zakresu zadań, jakie stoją przed doradcą rodzinnym, należy wy-

mienić szczególnie: ukazywanie właściwego wymiaru miłości małżeńskiej i rodzinnej, w tym czystości przedmałżeńskiej i małżeńskiej; uwrażliwianie na godność każdego człowieka od chwili poczęcia do naturalnej śmierci; kształtowanie postaw prorodzinnych; nauczanie zasad odpowiedzialnego rodzicielstwa, w tym metod diagnostycznych rozpoznawania okresów płodności małżeńskiej, ale także pomoc w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich, rodzinnych oraz problemów wychowawczych i religijnych. W dzisiejszych czasach, gdy mamy coraz mniej ślubów i coraz więcej rozwodów, priorytetem w pracy parafialnego doradcy rodzinnego jest kształtowanie umiejętności budowania wzajemnej harmonii i szacunku małżonków do siebie nawzajem oraz umiejętne przezwyciężanie mentalności antykonceptyjnej, „przeciw życiu”. Możliwe jest to poprzez prezentację odpowiedniej literatury, portali internetowych (np. Liga Małżeństwo Małżeństwu), szerokiej oferty naturalnych metod planowania rodziny, jak również przegląd tzw. testerów płodności, czyli różnych nowoczesnych urządzeń ułatwiających obserwację i interpretowanie objawów płodności, np. Bioself, Persona, program CTLife itp.

Generalnie spotkania z doradcą rodzinnym odbywają się w naszej parafii w środy o godz. 18.00 w kancelarii parafialnej, ale po uzgodnieniu telefonicznym, możliwe jest odbycie rozmowy indywidualnej w dogodnym dla obu stron czasie. Narzeczeni zgłaszają się do poradni rodzinnej po odbyciu kursu przedmałżeńskiego. W naszej parafii taki kurs odbywa się raz w roku w adwencie. Obowiązkowe są trzy spotkania indywidualne par narzeczonych, odbywające się w odstępach miesięcznych, a zatem warto pomyśleć o ich rozpoczęciu najpóźniej trzy miesiące przed planowanym zawarciem Sakramentu Małżeństwa.

Parafialna Poradnia Rodzinna jest również miejscem, w którym możemy się zaopatrzyć w materiały i ulotki dotyczące leczenia bezpłodności, poradni laktacyjnych, prawdy o edukacji seksualnej i genderowej, ośrodkach interwencji kryzysowej itp. Możemy zasięgnąć informacji na temat różnych ruchów, wspólnot, związanych z małżeństwem, rodziną, ale także przygotowujących młodzież do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Myślę tu o kieleckim Ruchu Rodzin Nazaretańskich, Domowym Kościele, a także Wspólnocie Trudnych Małżeństw Sychar w Ognisku Wiernej Miłości Małżeńskiej w Kielcach, czy Ruchu Czystych Serc albo Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. Jest wiele dróg do Boga, pamiętajmy jednak, że nasze małżeństwo stanowi, bądź też będzie stanowił przykład dla naszych dzieci. I, jak powiedział kiedyś Jan Paweł II „Jeśli rodzina będzie Bogiem silna, staje się siłą człowieka i całego narodu”.

Małgorzata Bębenek – parafialny doradca rodzinny

WIADOMOŚCI NIE TYLKO EKONOMICZNE.

Szybko pędzący czas skłania mnie do refleksji nad własnym życiem i tym, co z moim udziałem lub przy mojej opieszałości, dokonało się w moim życiu i w Parafii św. Brata Alberta.

Po ukończeniu 70-go roku życia i 25-lecia pobytu w parafii zadaję sobie pytanie na co przeznaczyć ten szybko

uciekający czas?

Nie zapominam też o tym, że istnieje pokusa skoncentrować się na rzeczach materialnych, których jest jeszcze wiele przed nami – to jeszcze kilka lat wytężonej pracy i masa środków, aby zakończyć rozpoczęte dzieła -dla tego po Wielkanocy rozpoczynamy kolejne prace, a z drugiej jednak strony przychodzi pytanie o wymiar duchowy. Kościoły w naszej parafii weszły w ten etap, że prawie wszystkie działania prowadzą do porządkowania i wykańczania tego, co już istnieje i poza wielką inwestycją związaną z budową dzwonnicy, dają już radość kończenia poszczególnych wycinków całego dzieła i istnieje możliwość ich zrealizowania, częściowo przeze mnie, a potem przez mojego następcę. Wbrew pozorom, budowanie materialne jest o wiele łatwiejsze od budowania duchowego.

Bardziej bolesna jest refleksja nad wymiarem duchowym i życiem religijnym parafii. Nie ustrześliśmy się przed laicyzacją i dechrystianizacją naszych wiernych, a szczególnie młodego pokolenia. Co prawda kościoły w naszej parafii są w miarę pełne w niedzielę i w święta, ale dzieje się to w dużej mierze dzięki obecności kuracjuszy. Natomiast wymiernym i prawdziwym składnikiem wiary parafian, jest obecność na liturgii i w życiu sakramentalnym młodych rodzin i rodzin w sile wieku, którzy są na etapie wychowywania dzieci i młodzieży.

I tu już możemy się niepokoić. Tylko część młodych rodzin praktykuje wiarę wraz ze swoimi dziećmi a nawet pobożni rodzice tracą już wpływ na religijność dzieci, a szczególnie dorastającej młodzieży. Stąd bardzo cenna jest obecność w naszej parafii takich rodzin, które praktykują wiarę wraz ze swoimi dziećmi. Parafia pustoszeje też z tego powodu, że mało wykształconych, młodych ludzi pozostaje na miejscu, ze względu na brak pracy.

Ostatnie rekolekcje pokazały, że chociaż pokolenie dojrzałe uczestniczyło tradycyjnie w naukach, to już po południu kościół wypełnili w dużej części kuracjusze, a na Mszy św. wieczornej połowę miejsc w ławkach było wolnych bo brakło w świątyni młodych małżeństw oraz młodzieży i dzieci czyli rdzennych parafian. Niestety, jest to proces pogłębiający się z roku na rok. Jako ludzie wierzący potrzebujemy wszyscy pewnego impulsu do ożywienia cyklicznie słabnącej naszej gorliwości religijnej. Służy temu nie tylko przeżycie nabożeństwa w same święta, ale przede wszystkim przeżycie rekolekcji, spowiedzi świętej i systematyczne świętowanie niedzieli, ze świadomie przyjmowanym Słowem Bożym.

Około ćwierć wieku temu mój kolega pracujący we Francji, zdolny i gorliwy duszpasterz, żalił się mówiąc: „Oni nie chcą słuchać o Bogu”. Obawiam się, że podobna sytuacja zaczyna się i u nas. Ostatnie katechezy dla dorosłych i młodzieży głoszone w naszym kościele zgromadziły niewielką garstkę słuchaczy. Zobojętnienie na aktywne życie religijne przejawia się też w małym zainteresowaniu życiem wspólnot istniejących w naszej parafii, przedstawiających różne rzeczywistości Kościoła. Każdy chętny mógłby znaleźć jakąś wspólnotę odpowiadającą jego zainteresowaniom i duchowym potrzebom. Niestety wspólnoty w większości starzeją się. Nadchodzi czas, że albo będziemy żyć wiarą świadomą, która bierze się z aktywne-

go uczestniczenia w życiu duchowym parafii, albo też odpadniemy od Kościoła bo środowiska laickie nie próżnują i zabierają nam ludzi słabej wiary, osłabionych przez swój luźny związek z Kościołem. Wiara jest z jednej strony łaską, którą Bóg daje wszystkim ludziom, ale równocześnie ten dar nie zaowocuje, jeśli człowiek obdarowany przez Stwórcę nie podejmie tego daru.

Jako proboszcz modłę się w te Święta Paschalne, abyśmy świadomie i z miłością zaprosili do swojego życia Zmartwychwstałego Chrystusa.

Proboszcz ks. Marek Podyma

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W WIELKIM TYGODNIU:

WIELKI CZWARTEK:

Dzień ustanowienia Eucharystii- Msza św. tylko w kościele św. Brata Alberta o godz. 17⁰⁰.

Po Mszy św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu ciemnicy w kaplicy św. Anny w parku.

Adoracja do godz. 22⁰⁰.

Uwaga! W kaplicy św. Anny nie będzie Mszy świętych w czwartek, piątek i w sobotę.

WIELKI PIĄTEK:

Adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy w kaplicy św. Anny od godz. 6⁰⁰ do 16⁰⁰.

godz. 8⁰⁰ -Jutrznia.

Liturgia Wielkiego Piątku:

godz. 16⁰⁰ -Droga Krzyżowa, spod kaplicy św. Anny do kościoła św. Alberta.

Krzyż będą nieśli przedstawiciele wszystkich stanów.

godz. 17⁰⁰ -Liturgia Męki Pańskiej kościół św. Brata Alberta.

Adoracja Krzyża i Komunia święta.

Przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pana Jezusa.

Przypominamy, że w Wielki Piątek zachowujemy post ścisły i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

Propozycja Czuwania przy Grobie Pana Jezusa:

19⁰⁰ -20⁰⁰ – Adorację poprowadzą Ministranci i Alberto-we Słoneczka

20⁰⁰ -21⁰⁰ – Koła Różańcowe;

21⁰⁰ -22⁰⁰ – Kawczyce, Radzanów, Chotelek, Wolica, ul. Korczyńska

22⁰⁰ -23⁰⁰ – ul. Ceglana, Grotta, Parkingowa, Starkiewiczza Adorację prowadzą kandydaci do Bierzmowania.

23⁰⁰ -24⁰⁰ – Spacerowa, Armii Krajowej, Słowackiego, 1 Maja, 12 Stycznia, Bajkowa – przewodniczy Wspólnota Drogi Neokatechumenalnej;

0⁰⁰ – 1⁰⁰ – Siesławice, bloki kolejowe – Adorację prowadzi Wspólnota Św. Br. Alberta;

1⁰⁰ -2⁰⁰ – ul. Waryńskiego, Kusocińskiego –Przewodniczy Apostolat Maryjny

2⁰⁰ -3⁰⁰ – Al. Mickiewicza, ul. Westerplatte, Moniuszki, – Adorację prowadzi Apostolstwo Pomocy Dusiom Czystcowym;

3⁰⁰ -4⁰⁰ – os. Pułaskiego, ul. Kopernika, Wieniawskiego, Chopina, Kwiatowa, Sole, Rokosza.

4⁰⁰ -5⁰⁰ – Zbludowice, os. Górka, ul. Rehabilitacyjna

5⁰⁰ -6⁰⁰ – Adoracja wspólna.

Uwaga! Prosimy, aby pierwsze półgodziny prowadzić modlitwę wspólną drugie pół godziny modlić się w milczeniu. **Strażaków** prosimy o pełnienie straży w czasie drogi Krzyżowej w Wielki Piątek, przy Grobie Pańskim z piątku na sobotę, oraz w czasie Rezurekcji.

WIELKA SOBOTA:

O godz., 8⁰⁰ zapraszamy na wspólną Liturgię Godzin.

Poświęcenie pokarmów:

Kościół św. Brata Alberta-co pół godz. od 9⁰⁰ do 12³⁰,

Kaplica św. Anny -o godz. 10⁰⁰,

Chotelku Zielony -o godz. 12⁰⁰.

Przychodzących zna poświęcenie pokarmów zapraszamy na nawiedzenie Pana Jezusa. Prosimy o składanie darów żywnościowych na paczki dla ubogich.

Wigilia Paschalna o godz. 20⁰⁰ -rozpocznie się Liturgią Światła i zakończy Eucharystią.

Czuwanie przy Najświętszym Sakramencie w Grobie Pańskim do godz. 24⁰⁰.

Rezurekcja o godz. 6⁰⁰.

Kolejne Msze św. w Niedzielę Zmartwychwstania w kościele św. Brata Alberta o godz. 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰ i 17⁰⁰, a w kaplicy św. Anny o godz. 9⁰⁰, 10³⁰ i 16⁰⁰.

Burmistrz Miasta i Gminy
Busko-Zdrój
Waldemar Sikora
zaprasza na

Nadzwyczajny Koncert Symfoniczny

Gloria Polonica

w ramach obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości

w wykonaniu
Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej "Sonata"
im. Bogumiła Łepeckiego
pod dyrekcją BOGDANA OLĘDZKIEGO
Kultura Słowa Żywego
dyrektor generalny orkiestry Jacek Łepecki

Symfonia h-moll op.24 "Polonia" Ignacego Jana Paderewskiego

Kościół pw. Św. Brata Alberta Chmielowskiego
w Busku-Zdroju

21 kwietnia 2018 r.
godz. 19:00

Patronat Honorowy



Burmistrz Miasta i Gminy
Busko-Zdrój

Promotor



www.orkiestrasonata.pl

Organizator



www.orkiestrasonata.pl

Partnerzy wspierający



BUSKOWIANKA
Zdrój

Partner Specjalny



busko.gov.pl

Patronat Medalny



RADIO
KIELCE

KONTO PARAFII: BANK SPÓŁDZIELCZY BUSKO-ZDRÓJ 21 8480 0004 2001 0007 0120 0001

Cena egzemplarza gazetki: 2 zł

Kolegium redakcyjne: Asystent Kościelny: Proboszcz Marek Podyma

Redaktor naczelny: Maria Nogaś; **Redakcja:** Ks. Dariusz Węgrzyn, Alicja Kryczka i Małgorzata Bębenek.

Wydawca: Parafia pw. Św. Brata Alberta Chmielowskiego, ul. Lipowa 1 28-100 Busko-Zdrój